

# Jerzy Starnawski

---

## Z dziejów sławy Łukasza Górnickiego

---

Prace Naukowe. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury 1, 21-26

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Poloniae et Magno Ducatu Lithuaniae (...)* — (1740), pisząc (s. 16) o Janie Januszowskim, wspomina w związku z *Ortografią polską* (1594) o zasługach na polu ortografii Górnickiego i Kochanowskiego.

Dzieło zmarłego w 1735 r. Ephraima Oloffta pt. *Beiträge zu der polnischen weltlichen Kirchen- und Gelehrten-geschichte* wydane zostało pośmiertnie w r. 1744 i pod zmienionym tytułem w 20 lat później. Rękopis Biblioteki Kórnickiej PAN o sygnaturze 542 zanotowany w katalogu jako *Polnische Schriftsteller* zawiera addenda Oloffta, których włączyć już nie zdołał, oraz dodatki pismem Walentego Schlieffa (zm. 1750).

Tu ręką Oloffta zanotowano (k. 26 r. — 27 r.) o Górnickim: „(...) ein Pole, von Adel, Commendant zu Tykoczyn, im 16 seculo war nicht nur ein guter Philosophus, Jurist und Orator, sondern machte auch Verse”. Schlieff wzbogacił notkę, dodając po tytule „Commendant” — „und Starost”, po „Tykoczyn” — „und Wasilkov”. Oloff wymienił dzieła Górnickiego w liczbie czterech, powtarzając za Starowolskiego *Hekatontas* tytuł *Rhetorica Polona*. Schlieff dopisał pozycję piątą — *Drogę do zupełnej wolności*.

Nie pominął Górnickiego w swej działalności edytorskiej Józef Andrzej Załuski: wydał (1750) *Dzieje w Koronie Polskiej* i *Rozmowę o elekcji*. Stanie się to przyczyną obszernych recenzji, jakie dziełom tym poświęcił Christian Gottlieb Friese w wydanym w Warszawie „Journal Littéraire de Pologne (...)”. Otrzymały tu przeszło stustronicowe omówienie (s. 60—195) *Dzieje w Koronie Polskiej*. Zgodnie ze zwyczajem osiemnastowiecznym „recenzja” jest w początkowej części streszczeniem. Uwytknione zostały konterfekty osób przez Górnickiego przedstawionych; szczególnie wiele uwagi poświęcono Tarnowskiemu (por. s. 63—69), którego sławili „les plus grands orateurs, tels qu’Orzechowski et Maricki, les meilleurs poetes, comme Janicki et Vigilantin de Sambor, et les plus fameux iuris consultés Herbut et Przyłuski”. Literatura przedmiotu dotycząca zwycięzcy spod Obertyna zestawiona wcale interesująco: Orzechowskiego *Annales* (dzieło pt. *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego* nie było jeszcze ogłoszone); dzieło łacińskie o nim Warszewickiego (1585) i dialog tegoż autora *De origine generis et nominis Poloni* (1601); Kochanowskiego elegia IV 2; Paulo Giovio; Roizjusz; Starowolski i inni.

Recenzent konfrontuje relacje Górnickiego z innymi dziejopisami, których obficie cytuje. W długim przypisie (s. 90—92) rozważa sprawę mowy Samuela Maciejowskiego na pogrzebie Zygmunta I, wygłoszonej według Orzechowskiego po polsku a według Górnickiego po łacinie. Omówiona została sprawa przemówienia Orzechowskiego w sprawie Walentego z Krzczonowa (s. 98—104). Autorem *Annalium* zajął się Friese w obszernym passusie. Napisał o Orzechowskim: „grand auteur mais pas sans fautes” (s. 188). Stwierdził, że jest to autor dobrze znany, bowiem biogram jego u Bayle’a (t. 3, s. 538) jest jednym z najlepszych w całym dziele Bayle’a. Przywołał też Friese Niesieckiego, polemizując z nim co do ortodoksyjnego katolicyzmu pisarza. Przywołał Starowolskiego, nazywającego Orzechowskiego „drugim Demostenesem”. Wypominał błędy szesnastowiecznego prozaika: 1) w sprawie mowy Samuela Maciejowskiego uwierzył Górnickiemu a nie Orzechowskiemu; 2) nieprawdziwe jest oskarżenie biskupa kujawskiego Łukasza z Górki o wzbogacenie rodziny przekazaniem jej członkom dóbr biskupich (tu odsyłacz do Damalewicza

i do Niesieckiego); 3) błędne jest u Orzechowskiego przedstawienie reformacji — wystąpienie Lutra było bowiem karą za grzechy wielu władców Niemiec. Obszerna praca Górnickiego *Dzieje w Koronie* dotyczy przeto w znacznej mierze Orzechowskiego, którego 23 dzieła wyliczył Friese, traktując oczywiście *Apocalypsis* jako dzieło Orzechowskiego, podając przy *Apologii Quincunxa* mylnie datę druku (razem z *Quincunxem* — 1564). Wspomniał też o rękopisach autora przechowywanych w Bibliotece Załuskich, wśród których jest „vita propria Stanislai Orzechowski”.

Znacznie krótsza jest recenzja Górnickiego *Rozmowy o elekcji* (s. 196—217), również za sprawą Załuskiego wznowionej (1750). Friese przypomina historię ustalenia autorstwa. Dzieło wydane anonimowo w 1587 roku chciał sobie przywłaszczyć Andrzej Suski; autorstwo Górnickiego ujawnił list dedykacyjny opublikowany w edycji z 1616 roku, dokonanej przez synów autora. Przy tej okazji zauważa trafnie, iż Braun traktował dzieło jako anonimowe, znał bowiem jedynie wydanie z 1587 roku. W długim przypisku (s. 197—200) obszerny cytat z Brauna. W głównym tekście recenzji omówienie podziału utworu na 3 dialogi: 1) o wolności w Polsce, 2) o sprawiedliwości, 3) o obyczajach. Wart zacytowania dłuższy ustęp charakteryzujący utwór:

„Ce ne sont pas des dialogues inventés pour passer le temps, mais fort instructifs et utiles. On peut par là voir le caractère de ces Polonais, qui ne veulent connaître ni loix ni vertus. On n’y trouve point de termes élevés; ils se lisent néanmoins avec plaisir à cause de la simplicité naturelle, avec laquelle ils sont écrits. Il faut avouer que l’auteur parle quelque fois sans ordre et répète les choses plusieurs fois, mais les circonstances le demandent souvent et les exemples, par lesquels il prouve tout, et qui quelque fois sont fort intéressants et remarquables, sont oubliés tout cela et dédommagent bien les lecteurs. Outre cela il faut admirer sa grande connaissance, qu’il a eü de l’état de cette République et louer la bonne intention, qu’il a montré de remédier par ses conseils à de tels désordres, qui, quoique pas toujours pratiquables, méritent néanmoins leurs éloges, étant fortis d’une bonne volonté.

Nous souhaitons que ce livre soit lû pas une, mais vingt fois de chaque Polonais, et que la Noblesse et les gens de robe ne le quittent jamais; car j’ose assurer, qu’il n’y a aucun auteur polonais, qui ait si bien dit de la verité et parlé avec tant de franchise, que celui. Voilà la raison, que ce livre n’a pas été d’abord imprimé! Plusieurs seigneurs, auxquels l’auteur avait montré le manuscrit, le déconseillèrent”.

Następuje streszczenie i rozbiór zawierający przede wszystkim wyjaśnienia historyczne. Znamienne, że *Dzieje w Koronie Polskiej* otrzymały omówienie obszerne, w którym mało wszakże powiedziane zostało o dziele samym, natomiast krótsze omówienie *Rozmowy Polaka z Włochem* zawarło wnikliwą charakterystykę utworu. Do recenzji w „Journal...” odsyła Józef Aleksander Jabłonowski w *Bibliotheca Jablonoviana* (t. 1, Lipsiae 1755 s. 180).

Franciszek Bohomolec wspomina o Górnickim w *Rozmowie o języku polskim* (...) — (1758) w dialogu Twardowskiego z Kochanowskim w sprawie makaronizmów. Zapytuje Twardowski: „Alboż to za twego życia nie był Polakom znajomy ten sposób mówienia? — Wszak ci to za twoich czasów ów wielki mąż, niemniej naukami jako sprawiedliwością świata

zalecony Łukasz Górnicki (...) w swoim *Dworzaninie polskim* bije przeciwko tym, którzy język polski obcymi słowy psowali". Interesująco wykorzystana tu nauka o języku zawarta w *Dworzaninie polskim*.

Jezuita Józef Boreyko w *Nauce o krasomówstwie z ksiąg M. T. Cicero* [...] na polski język, wytłumaczonej (1763) powołuje się we wstępie na autorytet Górnickiego postulującego w *Dworzaninie polskim* udoskonalenie języka polskiego przez przyjmowanie „łacińskich nauk”.

Polska adaptacja dzieła Juvenela de Carlanças wydana w 1766 r. pt. *Historija nauk wyzwolonych* (...), przeznaczona jako podręcznik w Szkole Rycerskiej, wymienia Górnickiego (s. 348) na liście mówców, który „kilka ksiąg wydał”. *Dzieje w Koronie Polskiej* wymienił tamże (s. 498) z charakterystyczną uwagą: „W dziele tym zawiera się wszystko, co się na dworze Zygmunta Augusta działo a od innych dziejopisów, jako mniejszą sposobność do wypowiedzenia się o tym mających, jest zaniechano i opuszczono”.

W rok później Stanisław Kleczewski w rozprawie pt. *O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego zdania* (1767) zaleca autorom posługującym się zbyt często słowami obcymi dobieranie słów „z ksiąg dawnych Kochanowskiego (...), Górnickiego, Skargi (...)”<sup>3</sup>.

Górnickiemu — tłumaczowi Seneki hołd składał w przedmowach do własnych tłumaczeń z r. 1771 i 1775 Dawid Pilchowski, nazywając pisarza szesnastowiecznego „uczonym” Polakiem, sławnym „z wielu pism swoich”, lub też „znajomym ojczyźnie z uczonych pism swoich (...)”<sup>4</sup>.

Ignacy Krasicki w *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości* (powst. 1777, wyd. 1781) szedł w haśle poświęconym Górnickiemu (t. 1 s. 325) wyraźnie za Starowolskim. *Dzieje w Koronie Polskiej* znał i powoływał się na nie (np. w haśle o Stanisławie Czarnkowskim, t. 1 s. 221). W części I *Pana Podstolego*, opisując bibliotekę gospodarza, pominął księżę biskup warmiński dzieła Górnickiego, nawet *Dworzanina polskiego*, któremu powieść tak wiele zawdzięcza. Naprawił to pominięcie w części II (1784), w rozdziale 13. księgi II, wkładając w usta Podstolego passus rozpoczęty słowami: „Z rozrzewnieniem nieraz mi czytać przyszło ową księgę *Dworzanina polskiego* napisaną przez Górnickiego”, passus przedstawiający idealny dwór młodego ziemianina. Po latach napisał Krasicki prawdziwy hymn pochwalny na cześć Górnickiego, w studium pt. *O tłumaczeniu ksiąg*, ogłoszonym dopiero po śmierci autora w VI tomie *Dzieł* w wydaniu dokonany przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego<sup>5</sup>. Przekładowa twórczość Górnickiego doznała tu gorącej aprobaty. W „dwoistnym” dziele swego życia, tj. w przekładzie Seneki „o dobroczynności” i Baltazara Kastylione (sic) *Dworzanina* dał on — zdaniem księcia biskupa warmińskiego — „przykład prawideł tłumaczenia”. Seneka bowiem „(...) wyborną polszczyzną, zwięźle, bez żadnego dodatku i ujmy jest wyluszczoney”, zaś „*Dworzanina* (Górnicki) zupełnie przekształcił i z włoskiego tak kunsztownie uczynił polskim, iż mu się chwala i kopiji, i oryginału należy”.

Jednym z ostatnich przedsięwzięć Towarzystwa do Ksiąg Elementar-

<sup>3</sup> Cyt. za antologią *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, oprac. Z. Florczak (ówna) i L. Pszczółowska, t. 1. Warszawa 1958, s. 403.

<sup>4</sup> Por. *Ludzie Oświecenia...*, t. 1, s. 422, 444.

<sup>5</sup> Por. *Ludzie Oświecenia...*, t. 1, s. 528—532.

nych było opublikowanie (1792) części I dzieła Grzegorza Piramowicza pt. *Wymowa i poezycja dla szkół narodowych*. Wytrawny pedagog zacytował (s. 366—380) w swych „wypisach o wymowie z dawniejszych autorów polskich” sporę fragmenty I księgi *Dworzanina polskiego*, wyjaśniając w przypisie, że dzieło Castiglione’a „(...) na polski język przełożył z odmianami i przystosowaniem do rzeczy i do obyczajów polskich wyborny dziejów i innych dzieł pisarz Górnicki (...)”. W II części dzieła, napisanej prawdopodobnie równocześnie z częścią I, ale wydanej dopiero w 1815 r., wyliczone m. in. „mowy rozliczne w Orzechowskim, Górnickim, Bielskim i innych” (s. 561).

Dzieło niemieckie o literaturze polskiej wydał w Grazu (1793) Jan Józef Kausch. W tomie I książki pt. *Nachrichten über Polen* w formie listów „Polonusa” pisze Kausch (s. 192—303) o naszych podstawowych autorach, stwierdzając, że czym Kochanowski był dla poetów swego wieku, tym był dla prozaików Górnicki.

Przypomniano z lat przedrozbiorowej Rzeczypospolitej stosunkowo nieliczne świadectwa znajomości i wysokiej oceny autora *Dworzanina polskiego*, świadectwa wszakże znamienne. Istniejąca już wiedza o Górnickim stała u genezy ważnego posunięcia edytorskiego z pierwszych lat XIX wieku. Tadeusz Mostowski w serii *Wybór pisarzy polskich* wydał w 1805 roku w jednym tomie Górnickiego *Dzieje w Koronie Polskiej* i Orzechowskiego *Kroniki tj. Annales* w przekładzie Zygmunta Aleksandra Nałęcz Włyńskiego. Zestawienie obu dzieł niesłychanie trafne: oba są obrazem dziejów współczesnych autorowi, oba wyszły spod pióra pisarzy, u których historiografia nie stanowiła głównej domeny twórczości, aczkolwiek i na tym polu dokonali rzeczy wybitnych. Ale z tym faktem wkraczamy już w nowy okres dziejów sławy Górnickiego, nie omawiany w niniejszym referacie.

JERZY STARNAWSKI

#### The Accounts of Łukasz Górnicki's Fame

#### SUMMARY

The article covers the story of Łukasz Górnicki's fame up to the end of the 18-th century. It was Jan Kochanowski who left first records of it in his *Elegies III* p 13 (*Elegie III* 13) Sz. Starowolski devoted a biography to the author of *The Polish Courtier* (*Dworzanin polski*) in *Scriptorum Polonicorum Hekatonas* (1625). Górnicki's works attracted a good deal of attention of both D. Braun and J. D. Hoffman, representatives of Danzig (Gdańsk) Prussian scholars' dynasty of the 18-th century.

Ch. G. Friese published a very ample review of *The Annals in the Kingdom of Poland* (*Dzieje w Koronie Polskiej*) and *Discussions about Election* in *Journal Litteraire de Pologne* issued in Warsaw in connection with J. A. Załuski's edition of the above works.

Writers of the Enlightenment, including F. Bohomolec, I. Krasicki, and G. Piramowicz, in their theoretic reflections upon language and literature regarded Gór-

nicki's prose to be a model of Polish language and at the same time an example of his skills as a translator. The author of *The Polish Courtier* (*Dworzanin polski*) was considered by I. J. Klautsch, the German author of „*Nachrichten über Polen*” (Graz, 1973) to be the best of the 16-th century prose writers. Although the evidence of knowledge of Górnicki's works, coming from the period before the partitions of Poland, had been comparatively slight, the appreciation of his works was considerably high.